

Jak wygląda sytuacja na polach?

Autor: Daniel Biernat

Data: 24 lutego 2020

Jesteśmy w połowie zimy, ale w pogodzie, poza górami, zupełnie tego nie widać. TemperatURY utrzymują się od początku roku na plusie, brakuje wody i okrywy śnieżnej. Postanowiliśmy sprawdzić, jak wygląda sytuacja na polach.

Prysłowie „idzie luty, podkuj buty” chyba przejdzie do lamusa. Każdy widzi i czuje, jaką mamy zimę w tym roku. A jak oceniają stan rolnicy? – *Na tę chwilę rośliny zachowują się nad podziw dobrze. Czują, że nie ma spania. Po tej roślinie widać (...) nie mróz, tylko chłód jeszcze ją przytrzymuje, żeby nie ruszyła do wegetacji. Powinna zająć w sen zimowy, inaczej się zachowywać. Liście powinny być przysiadnięte, a ona jest żywa. Chyba z pamięci tego, że jest rośliną zimową nie podrywa się jeszcze* – mówi Kazimierz Wojtaczka, rolnik z miejscowości Jaworek na Dolnym Śląsku.

Zobacz w filmie, jak wygląda sytuacja na polach

Rolnicy obawiają się gwałtownej zmiany pogody, choć początek roku jest ciepły, a średnie temperatury dobowe utrzymują się na plusie. Widzą, jak wygląda sytuacja na polach, że w połączeniu z pojawieniem się zimy, może być kiepsko. – *Wegetacja praktycznie się nie zatrzymała. Rośliny cały czas rosną i no i jest obawa. Jakby teraz przyszły długotrwałe przymrozki poniżej 10 stopni i bez okrywy śnieżnej, to podejrzewam, że te wszystkie zboża wymrozi nam* – Szymon Głęb, rolnik z Mąkolna, w województwie dolnośląskim. – *Wegetacja, przy takich temperaturach, lada dzień przy jakimś ociepleniu ruszy. Do tego praktycznie jedna noc, dwie noce mrozów i zboże jest wymrożone. Także ciężko się zapowiada* – Dawid Kaczmarek, rolnik z Lutogniewa na Wielkopolsce.



Wiosenna pogoda przyczynia się do pojawienia się chorób, takich jak mączniak

fot. Daniel Biernat

Sytuacja na polach – choroby upraw

Chociaż teoretycznie mamy zimę, tego typu wiosenna aura przyczynia się do pojawienia się kolejnego problemu – chorób upraw. Jaka jest fitosanitarna sytuacja na polach? – *Te przyschnięte liście to nie jest sytuacja wymarznienia (...). To jest mączniak, na który był tak zwane zapobiegawczo jesienią stosowany środek. Aczkolwiek ciepło nie powoduje jego zatrzymania. Z tym będzie duży problem wiosną. O ile przyjdzie typowa susza, ten grzyb będzie się rozwijał dalej. No i niestety pójdziemy w koszty i nie wiadomo jak wymierne w ochronie tej rośliny* – Kazimierz Wojtaczka, rolnik z miejscowości Jaworek.

Na tą chwilę [IMGW](#) ostrzega, że należy spodziewać się w najbliższych dniach powrotu silnych wiatrów, których prędkość może przekroczyć 100 km/h w niektórych regionach kraju. Temperatura jak na razie ma się utrzymać na obecnym poziomie.

Czy artykuł był przydatny?

Kliknij na gwiazdkę, by zagłosować

-
-
-
-
-

Submit Rating

Na razie brak głosów. Możesz być pierwszy!